Cena **30** gr.

NUMER 6 | 15 MARCA | ROK XXIX.

Sokół

ILUSTROWANY DWUTYGODNIK GIMN.-SPORTOWY



STADJON NA BŁONJACH WILDECKICH
W POZNANIU.

DROGA DĘBIŃSKA

BOJSKO SOKOŁA.

BIELNIKI

A) BOJSKO PIŁKI NOŻNEJ
B) -„- ĆWICZEŃ GIMNASTYCZNYCH
C.) SKOCZNIE W ZWYŻ
D.) BJEŻNIA
E.) SKOCZNIA W DAL
F.) KORTY TENISOWE
G.) SCHRONISKA DLA ROWERÓW
H.) KASY.
J.) TRYBUNA GŁÓWNA
K.) -„- WSCHODNIA
L.) -„- PÓŁNOCNA
M.) -„- POŁUDNIOWA
N.) DOM ADMINISTRACYJNY.
O.) PLACE ĆWICZEBNE.

PLAC ĆWICZEŃ.

STADJON

UL. SZWAJCARSKA

OGRODKI DZIAŁKOWE.

PLAC ĆWICZEŃ.

WAŁY KRÓLOWEJ JADWIGI

PROJEKTOWANA PŁYWALNIA. (BASEN ZIMOWY.)

DOLNA WILDA

GÓRNA WILDA.

GŁĘBOKA

NUMER 6 15 MARCA 1929 ROK XXIX

Sokół

ORGAN DZIELNIC WIELKOPOLSKIEJ I POMORSKIEJ ZWIĄZKU TOWARZYSTW GIMN. „SOKÓŁ" w POLSCE.

Abonament włącznie opłaty pocztowej miesięcznie 0,60 zł, dwumiesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 1,80 zł.
Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.
Przedruk artykułów bez podania źródła i autora wzbroniony.

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.
Adres redakcji i administracji:
Wydawnictwo „Sokół", Poznań, Wrocławska 18.
Telefon 1826 i 1827 Konto: P. K. O. Poznań 211 311

Tam, gdzie zlotowe staną hufce.

Na Błoniach Wildeckich w Poznaniu, w bezpośredniem sąsiedztwie naszego boiska sokolego, wznosi się potężna budowla Stadjonu miejskiego, na którego boisku staną w czerwcu br. zlotowe hufce sokole z całej Polski i zagranicy, staną drużyny naszych serdecznych braci Sokołów z Ameryki oraz miłych gości sokolich z całej Słowiańszczyzny. Należy przeto Stadjonowi temu poświęcić kilka uwag opisowych i w tym celu też na karcie tytulowej podajemy ogólny plan rytuacyjny Stadjonu, jego widok z lotu ptaka w trakcie budowy, łącznie podobizną jego twórcy, radcy Magistratu p. inż. Pajzderskiego.

Zaprawdę Magistrat i Rada Miejska Poznania wielce przysłużyły się sprawie wychowania fizycznego i sportu, tworząc kosztem dwuch miljonów złotych to potężne, na europejską miarę zakrojone dzieło prawie w śródmieściu, w okolicy zdrowej, przewiewnej, w pobliżu uregulowanego koryta Warty. Stadjon jest konstrukcją z żelazobetonu i może pomieścić 20 tysięcy widzów na miejscach siedzących i 5 tysięcy na miejscach stojących; w tem 8 tysięcy miejsc obejmować będą trybuny kryte. Zbudowany jest amfiteatralnie dokoła bieżni o obwodzie 450 metr. z sześciu torami na całej długości. Boisko już wiosną zeszłego roku zasiane specjalną mieszanką trawy, wielokrotnie już koszoną, przedstawia płaszczyznę idealną, a wykonane prace ziemne, podnoszące dawny poziom o 4 metry pozwoliły usypać najwzorowniej podglebie boiska i uczynić je maksymalnie przepuszczalnem. Środek Stadjonu przewiduje boisko piłki nożnej o wymiarach 105×69.5 m. a tereny poza niem wykorzystano na skocznie i szatnie; ponadto przed trybuną główną znajduje się jeszcze jedna skocznia.

Miejsca pod widownią zajmują: sala gimnastyczna z natryskami, pomieszczenie dla sprzętu, pokoje dla instruktorów, lekarzy, sędziów itp. funkcjonarjuszów oraz szatnie, duża restauracja itd. — słowem wszystkie zdobycze nowoczesnego budownictwa z pełnym komfortem. Dostęp do Stadjonu otwierają nowe ulice zapewniając pełną swobodę dla ruchu publicznego. Pozatem zaznaczyć należy, że Stadjon okalać będą korty tenisowe, budowle administracyjne oraz boiska ćwiczebne. Wreszcie projektuje się pobudowanie w pobliżu krytej pływalni w niedalekiej przyszłości.

Na tym to Stadjonie odbędzie się nasz tegoroczny wielki zlot Wszechsłowiański. Wprawdzie do masowych ćwiczeń wolnych stanąć na nim może równocześnie tylko około 3200 osób, a spodziewamy się że będzie nas znacznie więcej, jednakże z drugiej strony daje on nam tyle udogodnień nieosiągalnych w innych warunkach, że Zarząd Związku zgodnie z Naczelnictwem związkowym bez wahania zadecydował na rzecz Stadjonu, który stworzy właściwe i godne ramy dla naszego wielkiego dzieła zlotowego.

Teraz jeszcze tylko naszą będzie rzeczą, te piękne ramy wypełnić również pięknym obrazem naszej tężyzny i sprawności sokolej. Zwrócone na nas będą oczy przedstawicieli prawie że całego świata, musimy więc dołożyć wszystkich sił, musimy wyzyskać do wytężonej pracy przygotowawczej jeszcze ten krótki od Zlotu dzielący nas okres czasu, aby zaprezentować się godnie pod każdym względem, aby ten wielki Zlot stał się naszą chlubą.



Dyplomowany inżynier Franciszek Zejjdler
kierownik budowy Stadjonu.

Organizujmy młodzież.

Nie ulega wątpliwości i wszyscy zgodzić się musimy z faktem, że praca w sokolstwie w wolnej Ojczyźnie jest o wiele trudniejsza, mniej owocna a w dodatku bardziej niewdzięczna niż za czasów niewoli. Na stan taki składają się różne przyczyny, które chcę w ramach małego artykułu omówić, a co najważniejsze chcę druhom podać środki i drogi, któremi kroczyć należy, by sprawę naszą tak ściśle związaną z kochaną Ojczyzną posunąć na tory rozwoju.

Jedna z przyczyn to obojętność społeczeństwa, które traktuje nas jako murzynów, którzy pracę swoją wykonali i którzy jako niepotrzebni mogą już odejść. Kto z nas nie zna takiego Fircyka, który po głębokim namyśle wyrokuje, że sokolstwo owszem było kiedyś potrzebne. Ale dziś? Przecie żyjemy w wolnej Polsce. Na co? Po co? Dziś od tego są kluby i klubiki. Na tak mądre argumenty trudno coś odpowiedzieć, na taką chorobę, której na imię płytkość i niewdzięczność lekarstwa nie znajdziemy. Trudno bowiem przekonać nowoczesnego młodzieńca z zapadłą piersią wymoczka stałego bywalca dancingów o wartości gimnastyki. On przecie w te korzyści nie wierzy, bo ich nigdy nie odczuwał, nigdy nie doznał szczęścia i radości życia, jakie dają gimnastyka, słońce powietrze i woda. Idea nasza jest dla niego zupełnie obca i nieuchwytna, on żąda tylko korzyści nie dając za to nic.

Pracę naszą musimy zacząć od podstaw od zorganizowania młodzieży. Zdawałoby się, że to wszyscy dobrze rozumiemy i że wszyscy, tak naczelnicy jak i prezesi, według tej myśli jeszcze lepiej postępujemy. Niestety trzeba prawdzie spojrzeć w oczy i powiedzieć sobie, że sprawę życiową naszej organizacji, nasze „być lub niebyć" traktujemy bardzo lekko. Oto dowód. Są Gniazda i Okręgi, które nie mają zorganizowanych oddziałów młodzieży. Pytam się tedy: Na czem i na jakich fundamentach chce Gniazdo wybudować potężny gmach sokolstwa? Co stanie się z takiem Gniazdem, gdy nie stanie tych, którzy idei naszej służyli za czasów niewoli? Kto ma należeć do Gniazda, jeżeli nie młodzież?. Zamiast rozwoju rozpocznie się rozkład powolny ale nieunikniony.

Musimy tedy koniecznie przystąpić do reorganizacji młodzieży, gdzie takie już istnieją a do utworzenia tychże tam, gdzie ich jeszcze nie mamy. Chłopiec bowiem wychowany u nas w krótkim już czasie będzie pełnowartościowym sokołem, ćwiczenia i ruch, które pokocha, staną się jego drugą naturą, niejaką potrzebą fizjologiczną i z pewnością nie będziemy potrzebowali nakłaniać go do uczęszczania na ćwicznię i boisko, które będzie jemu miłem, przyjemnem, pożytecznem i zdrowem miejscem rozrywki, a w dodatku staną się praktyczną szkołą obywatelską i etyczną, w której nauczymy chłopca naszej opiece powierzonego karności, posłuszeństwa, poczucia obowiązku, współdziałania i współpracy, o którą tak trudno wśród Polaków. Nie ulega wątpliwości, że chłopiec tak wychowany zostanie do końca życia wiernym członkiem naszej organizacji. Przestaniemy wówczas narzekać na obojętność społeczeństwa, nie będzie różnych niedomagań w naszej organizacji, nie będzie u nas „Półsokołów", którzy na zebrania, zbiórki i ćwiczenia nie uczęszczają, wszystko i wszystkich krytykujących niby społeczników — nie będzie fircyków ani mamutów a będą sokoli z krwi i kości, sercem i duszą.

Nie potrzeba dodawać, że organizowanie młodzieży rwiącej się mimo zakazów niekiedy spontanicznie do ruchu słońca i powietrza należy do rzeczy łatwych i bardzo wdzięcznych, i nie ulega wątpliwości, że w ośrodkach nawet małych (wioski) przedewszystkiem oddziały młodzieży istnieć powinny.

Najważniejszą rzeczą, to kierownik młodzieży, bo od jego zalet, od osobistego doświadczenia, wreszcie od taktu i zdolności pedagogicznych zależny jest rozwój i kierunek powierzonej mu gromady. On bowiem nadaje całemu ruchowi odpowiedni kierunek. O tem musimy pamiętać i nie należy przystępować do organizacji oddziałów młodzieży tam, gdzie kierownika nie mamy, bo inaczej zamiast wyników dodatnich osiągniemy wręcz coś przeciwnego, zamiast uspołecznić ją, wprowadzamy nieład i desorganizację, zamiast karności — bezkarność, słowem, zamist kontynuować pracę wychowawczą rozpoczętą w szkole i kształcić granitowe charaktery, co jest celem naszym, dając społeczeństwu pełnowartościowych obywateli, zniszczymy w domu rodzicielskim i w szkole rozpoczętą pracę wychowawczą i trudno będzie zło to naprawić. Takiej roboty lepiej nie rozpoczynać.

Kto może i musi być kierownikiem młodzieży? Oto pytanie, które rzuci mi niejeden z druhów. Przecież u nas niema ludzi odpowiednich. Prawda, że mało mamy jeszcze ludzi społeczników, którzy bezinteresownie podjęliby się pracy nad przyszłością narodu, jaką jest młodzież. W każdem jednak Gnieździe znajdzie się niewątpliwie chętny do pracy druh, który dwie godziny w tygodniu poświęciłby młodzieży. Powinniśmys ię tu kierować samowystarczalnością i nie oglądać się na pomoc władz i osób postronnych. W środowiskach, w których sokolstwo się jeszcze nie zaaklimatyzowało, należy bezwarunkowo poprosić o współpracę zawsze i wszędzie chętnie społecznie udzielające się nauczycielstwo, które swej pomocy nie odmówi. Bo kto ma być kierownikiem młodzieży, jak nie człowiek specjalnie do tego przygotowany.

Jeszcze jedną uwagę pod adresem tych, którzy oddziałów młodzieży nie uznają. Od szczytu Karpat aż po sine fale Bałtyku, na obczyźnie nawet, gdzie dużo jest Polaków, rozbrzmiewa hasło: „Wszyscy na zlot". Wszyscy! A zatem i młodzież. Będzie to połączone z wydatkami, których wobec ciągle pustych kas naszych pokryć będzie trudno. Zważmy jednak korzyści płynące z udziału choćiażby 15 młodzieńców z każdego Gniazda na zlocie wszechsłowiańskim. Praca nasza, organizacja zlotu a ćwiczenia wspólne przedewszystkiem, które są jakoby ucieleśnioną naszą ideą zrobią na nim niezatarte wrażenia i chłopiec ów wróciwszy rozentuzjazmowany, w domu rodzicielskim i w kołach przyjaciół zrobi nam większą reklamę, aniżeli 20 dorosłych druhów tak zwanej komisji propagandowej. Garstka owa to trzon trwały i nie potrzebuję chyba dodawać, że młodzieniec w późniejszym wieku będzie gorliwym sokołem, bo: „słowa uczą a przykłady porywają". Tej sprawy żywotnej lekceważyć nie wolno i na wyjazd młodzieży do Poznania pieniądze znaleźć się muszą.

Pamiętajmy, że taki będzie rozwój sokolstwa w przyszłości, takie jego znaczenie w odradzającej się Ojczyźnie, jaka jest praca i duch w oddziałach młodzieży sokolej.

Paweł Bączyński.

Z DZIELNICY WIELKOPOLSKIEJ.

Komunikaty Naczelnictwa Dzielnicy Wielkopolskiej

I. Przypominam Zjazd Dzielnicowego Wydziału Technicznego. Według programu podanego w „Sokole“ nr. 5 strona 5-ta.

II. Naczelnikom Okręgowym i Gniazdowym przypominam przygotowanie przepisowych ubrań ćwiczebnych dla druhów mających brać udział w ćwiczeniach podczas tegorocznego zlotu Związkowego. Zaznaczam, że ubrania te powinno się tylko sprowadzać albo z Wydziału Dostaw przy Przewodnictwie Związku Warszawa Nowy Świat 40, względnie od firm polecanych przez władze sokole. Inaczej bowiem ubrania nie wypadną jednolicie.

(—) Suligowski, nacz. Dzieln.



Kurs gimnastyczny sprzętowy Dzielnicy Wielkop.
odbyty w dniu 24 lutego w Poznaniu. Przy poręczach stoi naczelnik związk. dh. Fazanowicz, a na prawo naczelnik dzieln. dh. Suligowski

Zjazd Rady Okr. Poznańskiego

odbył się w niedzielę 3 marca w sali na boisku Sokoła w Poznaniu przy udziale około 150 delegatów i delegatek oraz licznego zastępu druhów i druhen w charakterze gości. Przewodnictwo Dzielnicy reprezentowane było przez 7 członków z dh. prezesem Wolskim na czele.

Obrady zagaił wiceprez. Okr. dh. Bolesław Kapela, prosząc na przewodniczącego zjazdu dha Wiktora Gładysza, b. długoletniego naczelnika Związku Sokołów Polskich w państwie niemieckiem, dziś jeszcze również stale czynnego senjora Sokolstwa, a po przyjęciu protokółu z zeszłorocznego zjazdu, odczytanego przez sekretarza okr. dh. Wacława Jaskowskiego, przystąpiono do sprawozdań z działalności ust. zarządu.

Nadmienić wypada, że szczegółowe sprawozdanie wydane drukiem, zostało rozdane wszystkim obecnym na zjeździe, uprzednio zaś zostało rozesłane wszystkim Gniazdom, należącym do Okręgu Poznańskiego. Dodatkowe sprawozdanie złożyli: sekretarz dh. W. Jaskowski, skarbnik dh. Władysław Hoffmann i naczelnik dh. Edmund Rutkowski. Imieniem komisji rewizyjnej złożył sprawozdanie dh. Ant. Gabryelewicz, zgłaszając wniosek o udzielenie zarządowi absolutorjum. Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona lecz rzeczowa dyskusja, w szczególności także w następstwie referatu wiceprez. Okręgu dha Byttera o powodach rezygnacji z prezesury Okręgu dha Gustawa Lewandowskiego, któremu jednomyślnie wyrażono uznanie i podziękowanie za kilkuletnią ofiarną i owocną pracę na stanowisku prezesa Okręgu.

Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu. Prezesem został dh. Bolesław Kapela, dotychczasowy I. wiceprezes, a stanowisko to zajął nowowybrany dh. Aleksander Rączkowski. Dalsi członkowie ściślejszego zarządu pozostali ci sami, i to: dh. Maksymiljan Bytter II. wiceprezes, dh. Edmund Rutkowski — naczelnik, dh. Wacław Jaskowski — sekretarz, dh. Władysław Hoffmann — skarbnik oraz druhowie Wincenty Wasilewski i Kazimierz Grząślewicz jako zastępcy naczelnika. Pozatem wybrano do szerszego zarządu dalszych 25 osób w charakterze lustratorów Gniazd oraz dwie dhny, Kazimierę Dobroczyńską i Władysławę Wolską. Wreszcie dokonano jeszcze wyboru do komisji rewizyjnej, do sądu honorowego oraz delegatów na Zjazd Rady Związkowej.

W dalszym ciągu zebrania wygłosił prezes Dzielnicy Wlkp. dh. Wolski referat o podstawowych zadaniach pracy sokolej, wzywając w szczególności do pogłębienia pracy w Gniazdach celem prawdziwie sokolego wychowania drużyn naszych, by godnie zaprezentowały się na tegorocznym wielkim Zlocie w Poznaniu, który będzie znakomitą propagandą dla Sokolstwa i całej Polski, jeżeli przed wielotysięczną rzeszą gości zagranicznych wykażemy naszą tężyznę sokolą i sprawność organizacyjną, karność i wyszkolenie obywatelskie.

Nad referatem wywiązała się jeszcze ożywiona dyskusja, odnosząca się do spraw związanych ze Zlotem, poczem nowoobrany prezes okr. dh. Kapela zamknął pięciogodzinne obrady, których poważny przebieg świadczył o sile i zwartości Sokoła oraz o głębokiem zrozumieniu jego wielkiego znaczenia narodowego i państwowego.

Zjazd naczelników i kierowników (czek) oddziałów młodzieży z Okręgu Poznańskiego

odbędzie się dnia 24 marca 1929 r. Zbiórka punktualnie o godzinie 9-tej rano na sali gimn. Gimnazjum Janna Kantego ul. Strzałowa.

godz. 9,10 powitanie przez prezesa Okręgu
„ 9,20 ćwiczenia wolne druhów związkowe
„ 10,50 ćwiczenia wolne młodzieży żeńskiej (w międzyczasie odprawa naczel.)
„ 11,45 ćwiczenia wolne młodzieży męskiej
„ 12,45 ćwiczenia wolne druhów dzielnicowe
„ 13,45 ćwiczenia karabinami.

Zakończenie przypuszczalnie o godzinie 15-tej. Przerwy żadnej nie będzie poza odprawą naczelników, podczas której będzie można się posilić. Należy się w wyżywienie zaopatrzyć. Obowiązkiem każdego Gniazda jest przysłać swego przedstawiciela.

„CZOŁEM!"

Za **Naczelnictwo Okręgu Poznańskiego**

(—) Edm. Rutkowski naczelnik Okręgu (—) Kaz. Grząślewicz sekretarz nacz. okr.

Zjazd Rady Okręgu Wągrówieckiego odbył się we Wągrówcu w dniu 24 lutego 1929 r.

Zarząd Okręgu przybył w komplecie. Z Gniazd należących do Okręgu reprezentowane były: Wągrówiec, Gołańcz, Wapno, Kcynia, Damasławek, Szamocin i Popowo Kość. Natomiast Gniazda Skoki, Margonin, Runowo, Lipa — Nowywdwór i Lipiagóra nie uważały za potrzebne delegatów wysłać. Od Gniazd tych postanowiono zażądać wytłomaczenia nieobecności. Jako delegat Dzielnicy uczestniczył w zebraniu dh. Wł. Karge z Poznania. Zebranie zagaił dh. prezes Przybylski.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania, przedstawił dh. prezes stan prac przygotowawczych do Zlotu Wszechsłowiańskiego w Poznaniu. Z obszernej rzeczowej dyskusji, jaka się w sprawie tej wyłoniła, wynikało, że wszystkie Gniazda pracują usilnie nad tem, aby na Zlot wysłać wedle możności jaknajliczniejszą drużynę, starannie przygotowaną i możliwie dobrze wyekwipowaną.

Wniosek Gniazda Szamocina o obniżenie składek upadł wszystkiemi głosami przeciwko głosowi delegata z Szamocina. Reszta delegatów była wręcz przeciwnego zdania, uważając słusznie, że Okręgowi potrzeba koniecznie funduszy, aby mógł należycie sprostać zadaniu, jakie go szczególnie w tym roku czeka.

Sprawozdania członków Zarządu wykazały, że wyniki w roku ubiegłym były pod każdym względem lepsze jak dotąd i pozwalają spodziewać się, że z wiosną życie w Gniazdach znacznie się ożywi.

Pomimo szczupłych zasobów kasowych, mogły być Gniazda — dzięki pomocy niektórych druhów — w największej części zlustrowane, dalsze zaś lustracje odbędą się w najbliższym czasie.

Stan kasy wykazuje saldo 2.92 zł. Zaległości Gniazd wynoszą „tylko" około 1200.— zł. W takich warunkach trudno dziwić się, że praca w Okręgu nie wydaje lepszych rezultatów.

Sprawozdanie rewizorów kasy stwierdziło wszystko w należytym porządku, a książki wzorowo prowadzone.

Na rok 1929 wybrano Zarząd Okręgu w dotychczasowym składzie, jedynie w miejsce dha Kubanka, który urząd sekretarza złożył, wybrano do Zarządu dha. Trojanowskiego. Prócz tego uzupełniono Zarząd przez wybór dha. dr. Modrzejewskiego. Wybór tych druhów, prawdziwie czynnych i pracujących ofiarnie na niwie sokolej od dłuższego czasu, przyczyni się niewątpliwie do dalszego rozwoju Okręgu.

W wolnych głosach poruszono rozmaite sprawy organizacyjne, sprawę sal do ćwiczeń, sprawę abonamentu „Sokoła", i wiele innych.

Poważne i bardzo rzeczowe obrady zamknął dh. prezes Przybylski o godz. 14.30, prosząc usilnie wszystkie Gniazda, by dołożyły starań, aby Okręg na Zlocie był należycie reprezentowany.



Z Gniazda Inowrocławskiego.
Efektowne ćwiczenia na drążku wykonuje dh. Florjan Drogowski
Poniżej stoją dh. dh. Leon Szczepański i Marjan Chodziński.

Okręg Gnieźnieński. W niedzielę, dnia 24 lutego r. b. odbyło się w Gnieźnie w świetlicy sokolej doroczne zebranie Rady Okręgowej. Z uznaniem wypada zaznaczyć, że mimo częściowo trudnej komunikacji wszystkie Gniazda należące do Okręgu były reprezentowane. Z przesłanego Gniazdom pisemnego sprawozdania wynika, że Okręg liczy w 14 Gniazdach ogółem 906 członków, w tem 98 druhen i 808 druhów, pozatem 83 młodzieży męskiej. Do ćwiczeń na zlocie międzyokręgowym stanęło z Okręgu 138 druhów, 50 druhen, 64 młodzieży męskiej i 18 młodzieży żeńskiej. W biegu sztafetowym, urządzonym w dniu 3. 5. 1928 przez Dzielnicę, Okręg miał do obsadzenia dwie trasy łącznej długości 116 klm; w biegu tym brało udział 108 druhów z 8 Gniazd, wywiązując się z swego zadania zupełnie sprawnie. W zawodach okręgowych wzięło udział 6 druhen, 22 druhów i 15 młodzieży męskiej. W zawodach dzielnicowych zdobyli druhowie z Okręgu 5 nagród pierwszych i 6 dalszych, a w dzielnicowych zawodach strzeleckich zdobyło Gniezno nagrodę wędrowną dla zespołu oraz 4 nagrody indywidualne.

Po wyczerpującem omówieniu sprawozdania przystąpiło zebranie do wyborów. Ponownie wybrano prezesem druha Dr. Trepińskiego, naczelnikiem druha Namysła, nanowo wybrano skarbnikiem dh. Stefana Englera z Gniezna i ławnikiem druha Łuczaka z Janowca. Skład komisji rewizyjnej i sądu honorowego pozostał bez zmiany.

Najwięcej czasu zajęło omówienie programu pracy na rok bieżący, przyczem oczywiście na pierwszym planie zainteresowania stał zlot związkowy, któreog szczegóły omówiono wszechstronnie pod względem organizacyjnym, technicznym i finansowym. Jako generalną próbę zlotu związkowego uchwalono odbyć zlot okręgowy i to 9 czerwca w Wrześni. Po ustaleniu wysokości składki do Okręgu na 50 gr. oraz poruszenia kilku drobniejszych spraw w wolnych głosach, druh prezes zamknął trzygodzinne obrady wezwaniem obecnych, aby wszystkie Gniazda nie szczędziły pracy i trudu, by Okręg nasz wystąpił godnie na powszechnym zlocie.

Z Gniazda Winiary-Sołacz. Praca w naszem Gnieździe znacznie się w ostatnim czasie ożywiła, dzięki zabiegom dha. Bolesława Kapeli, który zdołał ożywić zainteresowanie wśród członków. Na rocznem walnem zebraniu wybrano nowy Zarząd, w skład którego wchodzą druhowie: Wincenty Pokrywka — prezes, Bolesław Kapela — wiceprezes, Adam Kędziora — sekretarz, Stanisław Tryt — skarbnik,

Leon Grek — naczelnik, Nogaj — zast. nacz. Zaznaczyć należy, że Gniazdo posiada skromną, lecz własną Sokolnię, w której koncentruje się życie organizacyjne i towarzyskie członków Sokoła.

Walne zebranie Gniazda w Żydowie (Okr. Pozn.) zgromadziło 14 członków na ogólną liczbę 20. Obrady zagaił prezes Gniazda dh. Radzimski, a na przewodniczącego wybrano dh. Maciejewskiego, delegata Okręgu. Prócz skarbnika, żadnych sprawozdań nie odczytywano, ze względu na nieczynność Gniazda w roku ubiegłym. Stan gotówki w kasie wynosi na 1 stycznia 1929 zł 112,04. Do Zarządu na rok 1929 wybrano następujących druhów: Radzimski Marcin — prezes, Kuchta Stefan — wiceprezes, Jabłoński Feliks — sekretarz, Fąka Władysław — skarbnik i Pawlak Aleksander — naczelnik. Dzięki poparciu p. hr. Szołdrskiego wysłano na 4-dniowy kurs dzielnicowy w Poznaniu 4 druhów — i należy mieć nadzieję, że obecnie praca na terenie Gniazda Żydowa, która ma kilka przeszkolonych druhów, ruszy naprzód i Gniazdo jako takie na Zlocie Wszechsłowiańskim w Poznaniu będzie licznie reprezentowane. Na zakończenie wygłosił wyczerpujący referat dh. Maciejewski, wskazując na stanowisko Sokoła w życiu społecznem i narodowem oraz stąd wypływające obowiązki, zwłaszcza na zlocie w Poznaniu, na który winni stawić się wszyscy druhowie.

Walne zebranie Gniazda w Robakowie. odbyło się w niedzielę, 6 stycznia 1929 r. w lokalu dha. Stępniaka. Jako delegat Okręgu przybył dh. Maciejewski, który po zagajeniu obrad przez prezesa Gniazda dha. Stępniaka objął przewodnictwo. Ze sprawozdań Zarządu wynika, że Gniazdo w ubiegłym roku przechodziło kryzys wskutek braku sił kierown. techn. i obojętności miejscowej młodzieży w stosunku do „Sokoła", jakoteż odejściu kilku druhów do wojska. W ostatnim jednak czasie dh. naczelnik z pozostałymi druhami rozpoczął ćwiczenia zlotowe, by na Zlocie w Poznaniu nie ostatnie zająć miejsce. Stan kasy na dzień 1. 1. 1929 wynosił zł 230,20. W skład nowego Zarządu weszli druhowie: Stępniak Franciszek — prezes, Kropacz Adam — wiceprezes, Bolewski Władysław — sekretarz, Stępniakowa Bolesława — skarbniczka, Walczak Stefan — naczelnik.

Po skończonych wyborach oddał druh Maciejewski dalsze przewodnictwo zebrania w ręce prezesa dha. Stępniaka. Składkę miesięczną po krótkiej dyskusji ustalono na 80 groszy dla druhów i 50 groszy dla druhen. Członków liczy Gniazdo 22; na walnem zebraniu obecnych 15. Druh Maciejewski wygłosił jeszcze referat o obowiązkach naszych, wypływających ze stanowiska naszego jako organizacji wychowawczej młodzieży oraz przysposobienia wojskowego, apelując jednocześnie do licznego udziału w Zlocie Wszechsłowiańskim.

Gniazdo przy wydatnej i ofiarnej pracy wszystkich członków ma dobre warunki rozwoju, otrzymując do ćwiczeń bezinteresownie salę, będącą własnością prezesa Gniazda dha. Stępniaka.

Walne zebr. Gniazda w Kryszkowie odbyło się przy udziale 20 członków. Ze sprawozdań Zarządu wynika, że działalność jego mimo trudnych warunków i niedoboru w kasie była dość owocną i należy mieć nadzieję, że w okresie przedzlotowem będzie ona jeszcze intensywniejszą i na Zlocie Wszechsłowiańskim Gniazdo nie będzie potrzebowało powstydzić się małą liczbą ćwiczących. Członków liczy Gniazdo 22. Kasa wykazuje niedobór 37 groszy. Pod koniec zebrania przybył delegat Okręgu Pozn. dh. Maciejewski i po zapoznaniu się z działalnością Gniazda, wygłosił referat o roli Sokolstwa w odrodzonej ojczyźnie i obowiązkach naszych wobec przyszłego Zlotu Wszechsłowiańskiego w Poznaniu.

W skład nowego Zarządu weszli druhowie: Michalski Jan — prezes, Barnaś Franciszek — wiceprezes, Kubiak Ignacy — sekretarz, Szarota Stanisław — skarbnik i Wierzbicki Jan — naczelnik.

Z życia Sokoła w Krotoszynie Starym. Celem dania członkom godziwej rozrywki, urządzono w dniu 2 lutego w sali dha. Mandrysza, „wieczorek karnawałowy", w którym udział wzięli wszyscy członkowie z rodzinami oraz zaproszeni goście. Z wielce urozmaiconego programu podkreślić należy występ drużyny ćwiczących, która wykonała ćwiczenia karabinami oraz bardzo udatne piramidy, zbierając huczne a zasłużone oklaski. W uznaniu pracy naszej młodzieży ćwiczącej, starsi druhowie ugościli ją wspólną kolacją. Zabawa toczyła się ochoczo, w serdecznym nastroju i wzorowym porządku.

Sokół w Pniewach. Roczne walne zebranie odbyło się przy licznym udziale członków pod przewodnictwem prezesa dha L. Luleczki. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, który przyjęto bez zmian, nastąpiły sprawozdania zarządu za rok ubiegły. Z poszczególnych sprawozdań wynika, że Gniazdo nasze rozwija się pomyślnie, a zwłaszcza od pewnego czasu zaznacza się w niem coraz większe ożywienie i zainteresowanie. Bodźcem do tego jest niewątpliwie w wielkiej mierze, zbliżający się Wszechsłowiański Zlot Sokolstwa w Poznaniu, w którym Gniazdo nasze weźmie czynny udział. Drużyna ćwicząca jest w pełnym toku przygotowań do tego zlotu. Bolączką jednak życia sokolego w Gnieździe naszem jest boisko, które nie odpowiada wymogom technicznym, a które należałoby ulepszyć i rozbudować.

Majątek Gniazda ocenia się na sumę ca. 3.000 złotych. Członków liczy Towarzystwo 70, drużyna ćwicząca składa się z 20 członków.

Zarząd Gniazda pozostał w większości w dawnym składzie, a tworzą go następujący druhowie: Leon Luleczka — prezes, Wojciech Sobkowski — wiceprezes, Maksymiljan Jankowski — sekretarz, Feliks Frąckowiak — zast. sekretarza, Sylwester Wąsowicz — skarbnik, Stefan Bogusławski — naczelnik, Franciszek Górny — podnaczelnik, Seweryna Filipowiczówna — naczelniczka, Walerjan Filipowicz — chorąży, Marceli Gliszczyński — porządkowy, oraz M. Bogusławski, J. Flipowicz, M. Domagalski, M. Musiał, A. Sobociński, P. Bartkowiak i J. Beczkowski — ławnicy.

Bieg na przełaj o puhar wędrowny Sokoła w Poznaniu.

REGULAMIN.

1. Bieg na przełaj o puchar wędrowny organizuje Tow. Gimn. „Sokół" w pierwsze święto Wielkiej Nocy, w dniu 31 marca 1929 r. o godzinie 12-tej w południe.
2. Udział w biegu mogą brać wszyscy obywatele Państwa Polskiego, którzy ukończyli 18 rok życia i zostali przez lekarza uznani za zdatnych do biegu.
3. Start i meta na boisku Sokoła.
4. Długość trasy wynosi 4000 mtr.
5. Podczas biegu obowiązują przepisy P. Z. L. A.
6. Zawodnik przybywający pierwszy do mety zdobywa puhar na przeciąg jednego roku, następnych 9-ciu zawodników otrzymuje nagrody pamiątkowe.
7. Puhar staje się własnością zawodnika o ile zdobędzie go trzy razy niekoniecznie z rzędu.
8. Zgłoszenie zawodników przyjmuje do dnia 27-go marca br. dh. Ludw k S róż k, Poznań, Staszyca 17.
9. Wpisowe od zawodnika wynosi 50 groszy, które należy załączyć do zgłoszenia.

Tow. Gimn. „Sokół" Sekcja Lekko-Atletyczna w Poznaniu.

(—) Jęczkowiak (—) Stróżyk

Śp. druh Franciszek Kierzek. Gniazdo Nądnie w Okręgu Wolsztyńskim, poniosło dotkliwą stratę. Dnia 15 lutego rb. zakończył życie zasłużony członek tego Gniazda śp. druh Franciszek Kierzek, który od założenia Towarzystwa pełnił w niem gorliwie urząd skarbnika. W pogrzebie Zmarłego wzięli udział wszyscy członkowie Towarzystwa, dając wyraz serdecznych swych uczuć dla śp. Zmarłego. Cześć Jego pamięci!



Dhna Alicja Święcicka,
kierowniczka oddziału młodzieży przy Gnieździe żeńskiem „Sokół" Poznań-Wilda.

Z DZIELNICY POMORSKIEJ.

Lista uczestników w związkowym przeglądzie Sokołów Dzielnicy Pomorskiej w d. 20. stycznia 1929r. w Grudziądzu

Okręg I. Gdańsk: Gniazdo Sopot: Grojnim Aleksander, Szulczewski Marjan, Bork Alfons. — Gniazdo Gdańsk: Muzyk Edmund i Jesikiewicz Edmund — razem 5.

Okręg II. Chojnice: Naczelnik okręgowy Władysław Reszka. Gniazdo Tuchola: Pakuła Jan. Gniazdo Czersk: Falkowski i Lewandowski. Gniazdo Chjonice: Bębenek — razem 5.

Okręg III. Grudziądz: Naczelnik okręgowy Bączyński Paweł



Dhna Kazimiera Stawińska,
wiceprezeska żeńskiego Tow. gimn. „Sokół“ w Bydgoszczy Więziona i katowana za czasów zaborczych za sprawę polską, patrjotka i gorąca wielbicielka idei sokolej, obchodzi w r. b. 10-lecie ucieczki z więzienia w Brodnicy na Pomorzu.

i podnaczelnik okręgowy Brunon Odya. Gniazdo I. Grudziądz: Urbaniak Wincenty, Banaszak Wincenty, Deuter Franciszek i Federski Florjan. — Gnazdo III. Grudziądz: Tomiak Stanisław i Kozłowski Paweł — razem 10. Prócz tego z Okręgu III. było 24 ćwiczących, więc razem 39.

Okręg IV. Toruń: Naczelnik okręgowy Franciszek Gerstmann. Gniazdo Toruń I.: Szylangiewicz Teodor, Zabłoński Karol, Neukirch Antoni. — Gniazdo Toruń II.: Winiarski Zygmunt. — Gniazdo Toruń III.: Weiner Jan i Głowacki Alojzy. — Gniazdo Podgórz: Dzielicki Ignacy. — Gniazdo Chełmża: Winiarski Bolesław i Glama Benedykt. Gniazdo Lubicz: Grzankowski Zygmunt i Kamiński Stefan. Gniazdo Wąbrzeźno: Szymański Władysław, Sępiński Maksymiljan i Witkowski Władysław. — Gniazdo Ryńsk: Rakoca Kazimierz — razem 16.

Okręg V. Bydgoszcz: Naczelnik okręgowy Gołębiewski Franciszek. Gniazdo I. Bydgoszcz: Majtkowski Stefan, Borowicz Marcin. — Gniazdo III. Bydgoszcz: Woźniak Władysław i Lewiński Teofil. — Gniazdo IV. Bydgoszcz: Młyński Józef i Hejza Alojzy. — Gniazdo V. Bydgoszcz: Wojewski Kazimierz i Wichrowski Władysław. — Gniazdo VII. Bydgoszcz: Ruciński Kazimierz. — Gniazdo Fordon: Rafiński Stanislaw. — Gniazdo Koronowo: Głowacki Franciszek. — Gnia- Solec Kujawski: Wiśniewski Tadeusz — razem 14.

Okręg VI. Brodnica: Sroczyński Franciszek, Pawski Leon, Łoczyński Jan, Kamiński Bronisław, Górski Bronisław, Berendt Stanisław, Conzo Michał, Groszewski i Borzuchowski — razem 9.

Okręg VII. Tczew: Gniazdo Tczew: Karczykowski Paweł. — Gniazdo Lubichowo: Filcek Józef — razem 2.

Okręg VIII. Nakło: Mogilski Ludwik, Pluciński Stanisław, Szlachetka Jan i Tylicki Stanisław — razem 4.

Okręg IX. Kościerzyna. Gniazdo Kościerzyna: Rojnowski Bronisław i Mroch Józef — razem 2.

Okręg X. Wejherowo: Gniazdo Gdynia: Ostojski Jan i oNwak Stanisław — razem 2.

Okręg XI. Świecie: Naczelnik okręgowy Ponczek Józef. Gniazdo Świecie: Stusiński Władysław. — Gniazdo Przechowo: Kwiatkowski Władysław. — Gniazdo Łowin: Lukies Lubomir. — Gniazdo Jeżewo: Olszewski Leon. — Gniazdo Przechowo: Makowski Konrad. — Gniazdo Świecie Szmyt Józef, Słomion Stanisław, Jome Feliks. Koczorski Jan i Środa Herman — razem 13.

Udział sokolic Dzielnicy Pomorskiej w przeglądzie odbytym przez naczelnika i naczelniczkę Związku w dniu 20 stycznia 1929 r.

Okręg I. Gniazdo Gdańsk: Zalewska Kunegunda i 3 ćwiczące: Nowińska Wanda, Wesołowska Zofja i Szatyńska Łucja. — Gniazdo I.Sopot: Naczeln. Tottówna Iza — razem 5.

Okręg II. Gniazdo Chojnice: Kierown. Kuchenbekerówna Helena — razem 1.

Okręg III. Gniazdo Grudziądz: acNzeln. Łęczyńska Józefa, podnaczelniczka Pałaszewska Wanda i 8 ćwiczących i to: Kamińska Marta, Drzewuszewska Bolesława, Steinertówna Marja, Krzemińska Helena, Heldtówna Jadwiga .Konarkowska Elżbieta, Łubińska Władysława, Lubińska Antonina — razem 11. Prócz tego brało udział 12 dziewcząt z oddziału żeńskiego.

Okręg IV. Gniazdo Toruń: Naczelniczka Lewandowska Leokadja i Krajewska Gertrudna przodown. — Gniazdo Wąbrzeźno: Przodowniczka Derkowska Marja i ćwicząca Szczodrowska Marja — razem 4.

Okręg V. Gniazdo Bydgoszcz: Naczelniczka Hofmannówna Anna, kier. młodz. Żółkiewiczówna Zofjła, kier .młodz. Wieczorkowa Anna, przodown. Holewianka Helena. — Gniazdo Bydgoszcz III.: kierown. Gilówna Stefanja. — Gniazdo Okręg V.: kierown. Orczykówna Marta — razem 6.

Okręg VI Gniazdo Jabłonowo: kierown. Bielicka Otylja, zast. kierown. Sobocińska Anna, ćwicząca Cimińska Janina — razem 3.

Okręg VIII. Gniazdo Więcbork: kierown. Szulcówna Wanda, ćwicząca Lodzikówna Zofja — razem 2.

Okręg IX. Gniazdo Kościerzyna: kierown. Rogalówna Weronika — 1.

Okręg XI. Gniazdo Świecie: kierown. Karczewska Gertruda. — Gniazdo Łowin: kierown. Piątkowska Marta. — Gniazdo Warlubie: kierown. Pszenna Stanisława i podnacz. Kotowska Klara — razem 4.

Ogółem brało udział 49 druhen.

Okręgi VII i X nie były reprezentowane.

Roczny walny zjazd Rady Okręgu III. W niedzielę, 24 lutego rb. odbył się w Grudziądzu w hotelu p. Kellasa doroczny zjazd Rady Okręgu III, przy licznym udziale delegatów Gniazd.

O godz. 10,20 przed południem zagaił obrady prezes Okręgu III dh. Alojzy Kamrowski, witając serdecznie przedstawicieli prasy w osobie red. p. Kunerta z „Gońca Nadwiślańskiego“ i reprezentanta „Dziennika Bydgoskiego“ oraz członków Przewodnictwa Dzielnicy w osobach: dha sekretarza St. Kunza, dha podnaczelnika P. Dostatniego, dha skarbnika A. Szubrycha, senjora Sokolstwa dh. Goncarzewicza, przewodniczącego Okręgowego Wydziału Sokolic dhnę Marję Kellasową oraz kom. obwodowego P. W. p. kpt. Niewiakowskiego i kom. powiatowego P. W. p. kap. Ostapowicza, jakoteż wszys:kich delegatów oraz członków Zarządu okręgowego, usprawiedliwiając zarazem nieobecność obłożnie chorego prezesa Dzielnicy dha. Wł. Samolińskiego.

Przewodniczącym zjazdu wybrano dha. St. Kunza, który na pisarza powołał dha. Felskiego.

Po odczytaniu protokółu z poprzedniego zebrania Rady, wygłoszono bogate w treść sprawozdanie, które delegatom przedłożono drukowane. Prezes dh. Kamrowski wyraża swe zadowolenie z tego, że praca w Zarządzie szła naprzód, a jedynie komisja oświatowa w Okręgu niedomagała.

Następnie sekretarz dh. Fr. Skowroński odczytał sprawozdanie roczne, które wymownie świadczy o owocnej pracy Zarządu.

Z sprawozdania naczelnika dha. Pawła Bączyńskiego dowiadujemy się, że w Okręgu III, mimo, że oddał on połowę swych Gniazd do nowopowstałego Okręgu XI, liczba członków łącznie z młodzieżą wzrosła o 200 proc., ćwiczących natomiast o 120 proc.

Skarbnik dh. Stanisław Głowacki, złożył sprawozdanie kasowe z którego wynika, że było ogólnego dochodu 5.279,19 zł, rozchodu 4.721,05. Pozostaje na rok 1929 zł 530,94 w gotówce.

W dyskusji nad sprawozdaniami podnoszono intensywną pracę Zarządu, a szczególnie prezesa i naczelnika.

Pan red. Kunert bardzo serdeczne złożył życzenia w imieniu swem i redakcji „Gońca Nadwiślańskiego“, ofiarując swe i pisma usługi dla wielkiej idei sokolej.

Bardzo interesujący wykład jak się uprawia P. W. u naszych sąsiadów, wygłosił kom. obwodowy P. W. p. kpt. Niewiakowski, za który zebrani podziękowali oklaskami, a przewodniczący w gorących słowach wykazywał konieczność tworzenia stałych drużyn sokolich i uprawiania w tychże z werwą i zapałem przysposobienie wojskowe, bo my szczególnie musimy być gotowi do obrony naszych granic.

naczelnik i komendant P. W. St. Tomiak z M. Tarpna, sekretarz A. Szumski, zast. sekretarza Głowacki, gospodarz aptekarz Degórski, kierownik komisji oświatowej Antoni Cholewski, a pozatem do tej komisji oświatowej powołano: inż. Elżanowskiego, plk. Kruszelnickiego i Wacława Gańczę. Przewodniczącą Wydziału Okręgowego Sokolic wybrano dhnę Marję Kellasową. Kwatermistrzem okręgowym na zlot powołano dh. A. Cholewskiego.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu, prezes dh. Kamrowski zamknął to pierwsze zebranie Zarządu, zachęcając gorąco do intensywnej pracy dla idei sokolej, która przecież dąży dla ogólnego dobra Państwa naszego.

Wezwanie na Zjazd Rady Okręgowej Okr. IV. Dzielnicy Pom. W niedzielę, dnia 17 marca rb. odbędzie się o godzinie 11 przed południem w sali Hotelu Pomorskiego w Chełmży Zjazd Rady Okręgowej według załączonego porządku obrad, na które zaprasza się



Jubilaci pp. red. Teskowie w gronie uczestników uroczystości
którą Tow. Żeńskiego „Sokoła“ Bydgoszcz urządziło z okazji 25-lecia pożycia małżeńskiego w dniu 30 stycznia 1929 r.

Po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających zareferował dh. przewodniczący o zlocie międzyokręgowym, który odbędzie się w Grudziądzu w dniu 16 czerwca rb., a w którym wezmą udział cztery Okręgi i to II Chojnice, III Grudziądz, VI Brodnica i XI Świecie. Będzie to niejako próba przed generalną próbą w Bydgoszczy, poprzedzającą Zlot Wszechsłowiański w Poznaniu.

O Zlocie Wszechsłowiańskim referował także przewodniczący, który kładł nacisk na to, ażeby strój ćwiczebny drużyn był przepisowy, bo inaczej nie będą mogły brać udziału w zlocie.

Pozatem trzeba koniecznie żądać, aby choćby tylko prezesi i członkowie Zarządu miel imundur uroczystościowy, a conajmniej mundur polowy.

Następnie objął przewodnictwo ponownie dh. prezes Kamrowski, który gorąco apeluje do drużyny, aby się dobrze przygotowała na Zlot Wszechsłowiański i zamyka zjazd Rady okrzykiem na cześć Sokolstwa.

Zaraz po zebraniu Rady odbyło się zebranie konstytucyjne Zarządu. Poza prezesem dh. Kamrowskim i zastępcą jego dh. burmistrzem Zawackim z Chełmna, dokonano na przeciąg 3-letni podziału czynności pomiędzy resztą członków jak następuje: wiceprezes Fl. Federski, naczelnik P. Bączyński, I. podnaczelnik prof. Odya, II. pod-

Szan. Druhów Prezesów, Naczelników oraz Delegatów wybranych w myśl § 8 Regul. Okr. Każdy z powyższych uczestników, prócz druhów prezesów i naczelników, winien zaopatrzyć się w pełnomocnictwo, stwierdzone podpisem Zarządu i pieczęcią danego Gniazda (§ 8 Regul. Okr.).

Ze względu na ważność spraw, udział delegatów ze wszystkich Gniazd jest konieczny.

Gniazda, które zalegają ze składkami i zaległości nieureguluja najpóźniej przed Zjazdem Rady Okr., pozbawieni zostaną prawa głosowania.

Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Powitanie gości i delegatów. 3. Sprawdzenie legitymacyj. 4. Odczytanie protokółu z ostatniego zjazdu Rady Okr. 5. Sprawozdanie z rocznej działalności: a) prezesa, b) sekretarza, c) naczelnika, d) skarbnika, e) komisji rewizyjnej. 6. Dyskusja nad sprawozdaniami. 7. Wybór członków Zarządu w miejsce ustępujących. 8. Wybór prezesa. 9. Wybór komisji rewizyjnej. 10. Wybór sądu honorowego. 11 Wybór delegatów do Rady Związkowej. 12. Wybór delegatów do Rady Dzielnicowej. 13. Sprawozdanie druhów prezesów i naczelników Gniazd z czynności za rok ubiegły, które nie zostały dotychczas Przewodnictwu przedłożo-

ne. 14. Zlot Wszechsłowiański. 15. Sprawa założenia „Sokolej Kasy Wzajemnej Pomocy". 16. Zarządzenia Okręgu do Gniazd. 17. Wolne głosy. 18. Zamknięcie.

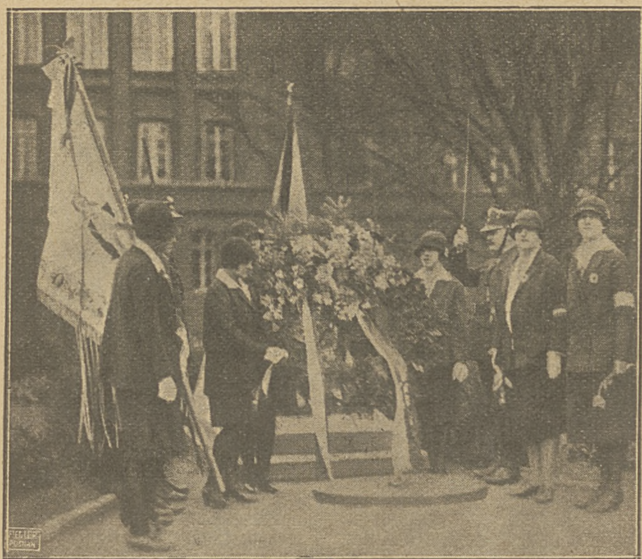
CZOŁEM!

J. Nowak, prezes. Fr. Gerstmann, naczelnik. L. Wierzchowski, sekr.

Z „Sokoła" żeńskiego w Grudziądzu. We wtorek, dnia 5 lutego rb. odbyło się w lokalu dha Jana Kellasa roczne walne zebranie Żeńskiego Tow. gimn. Sokół przy dość licznym udziale druhen. Zebranie zaszczycili swą obecnością z Przewodnictwa Dzielnicy druhowie prezes Wł. Samoliński, skarbnik Szubrych i sekretarz St. Kunz oraz przewodnicząca W. D. S. druhna T. Majowa; z Zarządu Okręgu III druhowie prezes A. Kamrowski, skarbnik Głowacki, A. Piotrowski i St. Wawrzyniak, pozatem prezeska Katol. Stow. Polek p. Kruszonowa.

Zebranie zagaiła prezeska dhna Kaczmarkówna, witając serdecznie powyższych i reprezentantów prasy oraz podziękowała wszystkim interesowanym za wydatną pracę przygotowawczą tak przy urządzeniu i przeprowadzeniu Gwiazdki, jak i ostatniej zabawy.

W dalszym ciągu przyjęto do Gniazda 14 nowych członkiń,



Składanie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca Wlkp. z okazji uroczystości poświęcenia sztandaru żeńskiego Tow. Gimn. „Sokół" w Bydgoszczy.

które prezes druh Kamrowski w serdecznych słowach zachęcił, aby wstąpiwszy do „Sokoła", wytrwały jak w zakonie — do śmierci.

Wielkie zrozumienie sprawy sokolej okazały nasze sokolice, uchwalając w myśl życzeń Dzielnicy podwyższenie składki na 1 zł miesięcznie, a więc 12 zł rocznie, co należy podkreślić tembardziej, że uchwała ta zapadła bez najmniejszego wpływu ze strony władz sokolich i co też przewodnicząca Wydziału Dzielnicowego Sokolic szczególnie zaznaczyła.

Przy części sprawozdawczej zebrania objęła przewodnictwo przewodnicząca Wydziału Dzielnicowego Sokolic dhna T. Majowa. Dhna prezeska Kaczmarkówna w ładnie ujętym referacie, dała pogląd na czynność minioną, oraz na to, co zrobić w przyszłości należy. Ze sprawozdania Sekretarki dhny Łęczyńskiej wynika, że członkiń zdobyło Towarzystwo w ciągu roku 69, tak że dziś liczy 119. Zebrań Zarządu odbyło się 19, zwykłych plenarnych 8, 1 walne i 2 nadzwyczajne walne, pozatem 2 wycieczki i 5 zabaw. Urządzono gwiazdkę tradycyjną dla członkiń oraz drugą dla młodzieży. Sokół żeński brał udział we wszystkich uroczystościach narodowych i religijnych, jak niemniej bratnich organizacyj. Skarbniczka dhna Helena Głowacka przedstawiła stan kasy: w dochodzie zł 5.437,65, w rozchodzie zł 5.440,24, tak iż niedobór wynosi zł 2,59. Majątek Towarzystwa w dniu 31 grudnia 1928 r. wynosił zł 2.177,33.

Naczelniczka dhna Łęczyńska daje pogląd na stan gimnastyczny. Ćwiczących druhen jest 35 a uczęszcza przeciętnie liczba 20 na każde ćwiczenia. Naczelniczka ma nadzieję, że na Zlot Wszechsłowiański do Poznania będzie mógł Sokół żeński wysłać 50 druhen, co przyjęto z wielkiem uznaniem. Piękne rezultaty odnoszą kierowniczki młodzieży i tak dhna Marta Kamińska objęła starszą młodzież pozaszkolną w liczbie 22, a dziś posiada oddział składający się z 63. Druhna Pałaszewska utworzyła dwa oddziały młodzieży szkolnej, które liczą przeszło 90, tak iż więcej niestety przyjąć nie może. Piękne te sukcesy trzeba podnieść i pochwalić pilność i miłość serdeczną dla dziatwy tych wymienionych kierowniczek.

Dhna Biendlowa w imieniu Komisji Rewizyjnej prosi zebranie o udzielenie Zarządowi pokwitowania, co też bez dyskusji jednogłośnie uchwalono.

Do Zarządu wybrano druhny: Marję Kellasową, L. Kamrowską, Łęczyńską, Helenę Głowacką, Elżbietę Konarkowską, Wandę Pałaszewską, Gertrudę Gromiszewską, Heltównę i Lupiankę.

Bardzo serdecznie do zebranych przemówił prezes Dzielnicy dh. Wł. Samoliński i prezes Okręgu III. dh. Kamrowski, życząc Towarzystwu jak najlepszego rozwoju.

Na propozycję prezesa Okręgu dha Kamrowskiego uchwalono urządzić kulig saniami do Mniszka, do którego przyłączyłoby się także Gniazdo I. oraz jazda konna i drużyna Gniazda II.

Serdeczne życzenia Gniazdu żeńskiemu złożyła prezeska Kat. Stowarzyszenia Polek, dzielna działaczka p. H. Kruszonowa, która mimo, że jest bardzo obarczona pracą organizacyjną, przystępuje z chęcią do Sokoła i zachęca gorąco wszystkie Polki, a szczególnie młodsze, aby poszły za jej przykładem.

Po wyczerpaniu porządku obrad i odśpiewaniu „Roty", zamknięto zebranie.

Z Sokoła Żeńskiego w Grudziądzu. We wtorek, dnia 5 marca r. b. odbyło się w lokalu dha. J. Kellasa plenarne zebranie Sokoła żeńskiego, na który przybyli prezes Dzielnicy dh. Wł. Samoliński, podnaczelnik Dostatni, sekretarz St. Kunz, przewodnicząca Wydziału Dzielnicowego dhna Teodora Majowa, przewodnicząca Wydz. Okręgowego dhna Marja Kellasowa, cały Zarząd okręgowy z prezesem dh. A. Kamrowskim i wiceprezesem dh. Federskim na czele.

Po zagajeniu obrad przez prezeskę dhnę Kaczmarkównę, wygłosiła przewodnicząca Dzielnicowego Wydziału Sokolic dhna Teodora Majowa piękny, głębokiej treści, wykład o ustroju państwowym, który znalazł ogólne uznanie i podziękowano dh. Majowej długotrwałemi oklaskami.

Następnie z referatu prezeski dowiadujemy się, że na Zlot do Poznania wybiera się około 60 druhen i 60—100 młodzieży żeńskiej.

Uchwalono urządzić pogawędki dwa razy w miesiącu, na których przedyskutuje się katechizm sokoli i regulaminy, a szczególnie, jak się należy zachować na Zlocie Wszechsłowiańskim.

Przyjęto uroczyście do Towarzystwa następujące panie: Helenę Kruszonową, Stanisławę Heinkową i Książkowską.

Przewodnicząca komisji zabawowej dhna M. Kellasowa zdała sprawozdanie z zabawy karnawałowej, a prezeska dhna Kaczmarkówna z zjazdu Rady Okręgowej.

Przewodniczącą sekcji tenisowej została dhna Łączyńska, jej zastępczynią dhna Brendlowa.

Prezeska wyraża szczere ubolewanie, że naczelniczka dhna Łączyńska złożona jest ciężką chorobą, stąd jej urząd objęła podnaczelniczka dhna Wanda Pałaszewska. Sprawozdanie z lekcyj odbytych zdały druhny Wanda Pałaszewska i M. Kamińska. Młodzieżą żeńską kierować ma w miejsce dh. Pałaszewskiej, która obejmuje naczelnictwo, dhna Elżbieta Konarkowska. Tak prezeska, jak naczelniczka gorąco zachęcają do licznego i punktualnego uczęszczania na lekcje gimnastyczne, bo Zlot się szybko zbliża. Prezeska zawiadamia, że jeszcze przed Wielką Nocą zwoła walne zebranie sekcji tenisowej i zachęca do wstępowania do tejże sekcji. Zgłoszenia przyjmuje prezeska dhna Kaczmarkówna, ulica Lipowa 3.

Serdecznem przemówieniem pożegnała prezeska Kaczmarkówna pierwszą prezeskę i założycielkę naszego Żeńskiego Sokoła dhnę Kazimierę Maciejewską. Sokół żeński w Grudziądzu jest pierwszym na Pomorzu i dzięki dhnie Maciejewskiej rozwinął się wspaniale. Prezeska dziękuje dhnie Maciejewskiej za tę odważną pracę i życzy jej, aby w Poznaniu z równą żarliwością zabrała się do pracy na tej ukochanej niwie sokolej. Dhna Maciejewska do głębi wzruszona nie żegna się, lecz mówi „Do miłego widzenia na Zlocie w Poznaniu".

Lustracja „Sokoła" w Mniszku. W dniu 30 stycznia urządził Zarząd Okręgu III lustrację Gniazda Mniszek tak pod względem technicznym na ćwiczni, jako też pod względem administracyjnym. Lustrację przeprowadził prezes Okręgu dh. A. Kamrowski, a z Przewodnictwa Dzielnicy obecni byli prezes dh. Wł. Samoliński i sekretarz dh. St. Kunz. Na ćwiczni złożył raport prezesowi Dzielnicy

naczelnik dh. Chudzyński, który z swą dzielną drużyną zademonstrował ćwiczenia zlotowe, które pochwalił prezes Dzielnicy, wyrażając życzenie, aby wszystkie Gniazda były tak przygotowane tak jakościowo, jako i ilościowo.

W sympatycznem kasynie fabrycznem odbyło się następnie pod przewodnictwem prezesa dha. Woltera zebranie Zarządu Gniazda. Prezes Okręgu dh. A. Kamrowski przejrzał akta Towarzystwa, oraz książki i dowody kasowe, które znaleziono w najlepszym porządku. Prezes Okręgu wyraził uznanie prezesowi Wolterowi, jak niemniej całemu Zarządowi za sumienne spełnianie obowiązków organizacyjnych, a prezes Dzielnicy podniósł stronę techniczną Gniazda, które stale się rozwija.

Gniazdo liczy 60 członków, jest pierwszem Towarzystwem w Mniszku, a w Okręgu III. zajęło jedno z wybitnych miejsc. Gniazdo Mniszek może być wzorem dla innych Gniazd naszej Dzielnicy, bo badając akta widzi się, że polecenia tak Dzielnicy jako i Okręgu są ściśle spełniane. Z składkami nie zalegają, raporty statystyczne na czas wykonują, bo rozkaz władzy sokolej, jak mówi prezes Wolter, jest u nich święty.

Oby za przykładem tym także inne nasze Gniazda więcej jak dotychczas pomyślały o swych obowiązkach, aby dla wszystkich rozkaz władzy sokolej był święty, który spełnić trzeba co do joty.

„Sokół" żeński w Bydgoszczy swej prezesce dhnie Teskowej. Jak bardzo kochana i ceniona w bydgoskim Sokole żeńskim jest prezeska dhna Teskowa, tego dowodem jest uroczystość urządzona z okazji 25-letniego jubileuszu małżeńskiego pp. red. Tesków.

W środę, dnia 30 stycznia rb. o godz. 9 rano odprawione zostało przez ks. prof. Pałkowskiego uroczyste nabożeństwo w kościele farnym. W pięknie przystrojonem zielenią i dywanami presbiterjum, zajęła miejsce żeńska drużyna wraz z sztandarem, delegacje Sokolstwa Okręgu V. z sztandarami i przedstawiciele różnych stowarzyszeń, organizacyj i miejscowego obywatelstwa. Specjalne miejsce honorowe zajęli Jubilaci pp. red. Teskowie. Ks. prof. Pałkowski wygłosił od stopni ołtarza podniosłe przemówienie, udzielając błogosławieństwa Jubilatom na dalszą drogę życia. Podczas mszy św. z chóru kościelnego płynęły piękne tony muzyki i pieśni kościelnych.

Po skończonem nabożeństwie wychodzącym z kościoła Jubilatom zgotowano serdeczną owację i składano życzenia.

O godz. 8-mej w pięknie udekorowanej sali Resursy Kupieckiej, przyozdobionej transparentami na cześć Szan. Jubilatów, licznie zebrana drużyna „Żeńskiego Sokoła" w towarzystwie Sokolstwa Okr. V z prezesem dh. Malczewskim i wiceprezesem Dzielnicy Pom. dh. sędzią Radłowskim na czele, oraz przedstawiciele społeczeństwa, organizacji P. W. i W. F. jakoteż różnych stowarzyszeń, oraz przyjaciele i życzliwi oczekiwali przybycia Jubilatów.

Przy wejściu na salę utworzyła drużyna żeńskiego „Sokoła" szpaler i powitała Jubilatów gromkiem „Czołem", a orkiestra odegrała marsz tryumfalny, poczem I. wiceprezeska dhna prof. Albrychtowa imieniem całego Gniazda żeńskiego wygłosiła przemówienie powitalne, składając życzenia złotych godów i długiego jeszcze kontynuowania tak owocnej dla Sokolstwa i całego społeczeństwa pracy, równocześnie wręczyła prezesce dhnie Teskowej wspaniały kosz kwiatów. Szan. Jubilatka w serdecznych słowach podziękowała za uznanie i wśród serdecznych życzeń, składanych przez obecnych, Szan. Jubilaci zajęli honorowe miejsca za stołem. Podczas uczty urządzonej na cześć Jubilatów przez Gniazdo żeńskie, jako pierwszy 5-letni synek wiceprezeski dhny Stawińskiej, mały Janek, w mundurze sokolim z bukietem w ręku wygłosił na cześć Jubilatów piękny wierszyk.



Redaktorowa W. Teskowa, prezeska Żeńsk. Tow. gimn. „Sokół" w Bydgoszczy.

Gorliwa i niestrudzona działaczka społeczna i wielce zasłużona propagatorka idei sokolej.

Następnie zabrał głos prezes Okręgu dh. Malczewski, podnosząc obywatelskie zasługi Jubilatów, położone około krzewienia ducha narodowego w najcięższych dla Ojczyzny czasach, przyczem wręczył od Okręgu V. w uznaniu 25-letniej pracy dla Ojczyzny, piękny upominek.



Druhna Anna Sienkiewiczowa,

skarbniczka Żeńskiego Tow. gimn. „Sokół" w Bydgoszczy. Niezmordowana pracowniczka i organizatorka „Sokoła" Żeńskiego.

W dalszym ciągu wygłosiły zastosowane do uroczystości piękne deklamacje naczelniczka żeńskiego „Sokoła" dhna Hoffmanówna, dhna Pierzchalska, oraz z młodzieży żeńskiej mała Kitowska.

Barwnem urozmaiceniem uroczystego wieczoru były popisy taneczne druhen, które wypadły znakomicie, jak również piramidy sprawnie wykonane przez druhny żeńskiego „Sokoła". Następnie jeszcze senior tutejszego Sokolstwa dh. Ludwik Sosnowski wygł. serd. i pełen humoru wiersz własnego utworu, a druh Goncerzewicz z Grudziądza, założyciel „Sokoła" w Bydgoszczy w pięknem przemówieniu hołd składał zasługom obywatelskim Jubilatów.

W odpowiedzi na liczne przemówienia zabrał głos Jubilat, druh red. Teska, dziękując za wyrażone słowa uznania imieniem swojem i swej szan. małżonki. „Staliśmy — mówił zacny Jubilat — i zawsze stać będziemy pod sztandarem narodowym i sokolim".

Po części oficjalnej nastąpiły ochocze pląsy, bawiono się w szczerym polskim humorze, który w całej pełni każdemu się udzielił. Nastrój panował tak miły, serdeczny i swojski, że z pewnością chwile te pozostaną na długo w pamięci uczestników, a najdłużej już chyba w pamięci Szan. Jubilatów, których obywatelska praca na niwie narodowej, praca nad krzewieniem ducha polskiego, w najcięższych dla Ojczyzny chwilach, jak i obecnie w wolnej Ojczyźnie, spotkała się z zasłużonem uznaniem.

Dodać jeszcze należy, że prezeska dhna red. Teskowa przed 20 laty założyła w Bydgoszczy przy Sokole oddział żeński, a dwa lata temu samodzielne Gniazdo żeńskie, którego jest prezeską, i daj Boże by jaknajdłuższe lata nią była; obecnie organizuje Okr. Wydział Sokolic, który pod takiem przewodnictwem powstanie i będzie chlubą nietylko Okręgu V., ale Sokolstwa całego.

Żeńskie Tow. gimn. „Sokół" w Bydgoszczy. Z inicjatywy Okręgu V oraz za staraniem komitetu organizacyjnego, którego skład tworzyły druhny: prof. Albrychtowa, Sienkiewiczowa, Kajetaniakówna, prezes Okręgu V druh Malczewski i druh Kunz, założone zostało dnia 30 marca 1927 r. Żeńskie Tow. gimn. „Sokół" na m. Bydgoszcz. Na zebraniu konstytucyjnem wybrany został następujący Zarząd: dhna red. Teskowa jako prezeska, prof. Albrychtowa I. wiceprezeska, Stawińska II. wiceprezeska, drowa Dobrowolska sekretarka, drowa Soboczyńska jej zast., Sienkiewiczowa skarbniczka, drowa Kantakowa gospodyni, Hoffmanówna naczelniczka, a jako ławniczki fungowały druhny: Żółkiewiczowa, Młynarczykowa, Sobieska, drowa Śliwińska, Mokrzycka, Cholewianka i Zwierzycka. Z grona tego Zarządu za-

brała nielitościwa śmierć druhnę Zwierzycką, a druhny drowa Śliwińska i Mokrzycka ustąpiły z Zarządu. Pozatem Zarząd w powyższym składzie pracuje dotąd bez zmiany bardzo intensywnie tak administracyjnie jak technicznie, o czem świadczy stały liczbowy wzrost drużyny ćwiczącej, która już przekroczyła liczbę 70.

Ćwiczenia drużyny odbywają się dwa razy w tygodniu. Przeprowadza je naczelniczka druhna Hoffmanówna bardzo wzorowo i racjonalnie, mając do swej pomocy podnaczelniczkę Cholewiankę, oraz kursistki Wieczorkową i Żółkiewiczównę.

Dzięki zrozumieniu, jakie usługi oddają zdrowiu ćwiczenia fizyczne, utworzył się oddział senjorek, które raz w tygodniu regularnie uczęszczają na ćwiczenia.

Oddział młodzieży żeńskiej, którego szeregi są bardzo liczne, po druhnie Krzemkowskiej, powierzono druhnie Wieczorkowej, która oddaje się pracy nad tą drużyną z wielkiem poświęceniem.

Młode to jeszcze Gniazdo, a posiada już 5 wyszkolonych instruktorek, które ukończyły kurs w Kozłówce, oraz 6 druhen, które złożyły egzamin na kursie WF. Obecnie zaś uczęszczają 4 druhny na kurs PW. i 5 druhen na kurs sanitarny.

Prócz sekcji lekkoatletycznej, pływackiej i gier ruchowych, które istnieją już przy Gnieździe, Zarząd projektuje w bieżącym roku utworzyć sekcję tenisową, która niewątpliwie rozwinie się jak najlepiej.

Zawodniczki Żeńskiego „Sokoła" w Bydgoszczy mogą uchodzić za chlubę Sokolstwa w Okręgu całym, osiągnęły bowiem rekordy tak w rzutach, jak skokach i biegach. Licznne dyplomy, odznaki i nagrody, rozmieszczone w sekretarjacie Gniazda przy ulicy Dworcowej nr. 2, są tej pracy chlubnem świadectwem. To też nic dziwnego, że wszelkie imprezy urządzane przez Zarząd, przynoszą Towarzystwu wielki sukces moralny i materjalny. Nadmienić jeszcze wypada, że i instytucje humanitarne czy społeczne doznają z tego Gniazda pożytek, gdyż wychowane w duchu obywatelskim członkinie stają chętnie do apelu i pracy przy wszelkich zbiórkach, wentach i t. p. W tych warunkach łatwo zrozumieć radość i zadowolenie członkiń, gdy krocząc w pochodach pod własnym sztandarem, spotykają się z wiwatami życzliwej Gniazdu publiczności. Niezmordowaną ruchliwością swoją w pracy na niwie sokolej może „Sokół" Żeński w Bydgoszczy służyć innym Gniazdom za wzór. Wielkie uznanie należy się prezesce druhnie red. Teskowej, która jest duszą tego Gniazda i oddaje idei sokolej niezwykłe usługi, mimo wszechstronnej pracy społecznej i narodowej.

Oby Gniazdo to, na Zlocie Wszechsłowiańskim w Poznaniu przyniosło Okręgowi V. nowe wawrzyny i nową chwałę.

Sokół w Wąbrzeźnie. W dniu 17 lutego odbyło Gniazdo Wąbrzeźno swe roczne walne zebranie, które zagaił przy obecności 86 członków, druh prezes Czarota-Bojarski, poczem powierzono przewodnictwo obrad druhowi burmistrzowi Szwarcowi. Sprawozdania poszczególnych członków Zarządu wykazały intensywną i celową pracę w roku ubiegłym. Na uwagę zasługuje ufundowanie za inicjatywą dha. prezesa tablicy pamiątkowej dla poległych parafjan Wąbrzeźna, w czasie wojny światowej oraz o niepodległość Polski. Towarzystwo brało też udział w wszystkich uroczystościach narodowych, towarzyskich i kościelnych. Pamięć zmarłych członków Tow. w roku ubiegłym, a mianowicie ś. p. druhów: Kuczory i Wojteckiego uczczono pzerz powstanie z miejsc. Stan finansowy Tow. przedstawia się zadowalniająco. Po przyjęciu sprawozdań udzielono Zarządowi absolutorjum.

Zarząd skomplelowany przedstawia się jak następuje: Prezes dh. Zbign. Czarnota-Bojarski, zast. dh. Kazimierz Wietrzyński, sekretarz dh. Walenty Guzowski, zast .sekr. i kronikarz dh. Bron. Wilamowski, skarbnik dh. Józef Zalewski, naczelnik dh. Aleksander Zalewski, kierown. oddz. żeńskiego dhna Chylińska Marta, gospodarz dh. Aleks. Zalewski, ławnicy: druhowie Malinowski Ant. i Góralski Fr.

Pod koniec zebrania dh. prezes wzywał do dalszej gorliwej pracy, tem konieczniejszej ze względu na Zlot Wszechsłowiański, do którego należycie przygotować się należy.

W dniu 2 lutego odegrało grono amatorów sztukę teatralną „Ach to Zakopane", a po przedstawieniu wystąpiła drużyna żeńska pod kierownictwem dhny Chylińskiej z pokazem ćwiczeń gimnastycznych, zbierając huczne oklaski, poczem odbyła się ochocza i harmonijna zabawa taneczna. Publiczność, jak zwykle, dopisała dając świadectwo wielkiej popularności „Sokoła" w naszem mieście.

Zawody i pokazy sportowe

w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

W czasie trwania P. W. K. t. j. od 16. 5. do 30. 9. 1929 r. odbędą się następujące zawody:

I. Aeronautyka:

Zawody balonów wolnych — 15 sierpnia.

II. Lekka atletyka:

Mistrzostwa Polski — 5, 6 i 7 lipca. 8-me zawody lekko-atletyczne o mistrzostwo Zw. Strzeleckiego — 31 sierpnia i 1 września. Zawody lekko-atletyczne AZS-sów — 14 i 15 września. Bieg na przełaj Armji — 11 sierpnia. Zawody międzypaństwowe 7 i 8 września. Pięciobój nowoczesny — Holandja—Polska — 23 i 24 sierpnia. Zawody międzypańsiwowe — Szkół Wojskowych — 17 i 18 sierpnia. Mistrzostwa lekko-atletyczne Armji — 13 i 14 sierpnia.

III. Automobilizm:

Raid gwiaździsty do Poznania — 27 lipca. Wyścigi międzynarodowe — 28 lipca. Gymkhana i Corso — 1 września.

IV. Boks:

Zawody międzypaństwowe — 7 września.

V. Gry sportowe.

Koszykówka, siatkówka, palant i szczypiórniak — 31 sierpnia 1, 7, 8, 14 i 15 września.

VI. Hippika:

Konkursy hippiczne międzynarodowe — 17, 18, 21, 22, 23, 25 i 27 maja. Konkursy hippiczne krajowe — 19, 21, 24, 25, 27 czerwca. Główne zawody konne Armji — 23, 24, 25 i 28 września. Polo międzynarodowe — 15, 17, 18, 19, 20 i 21 lipca. Polo krajowe — 15, 18, 24, 29, 31 maja, 3, 5, 7, 8, 10, 12, 14, 15, 17, 26 czerwca, 2, 3, 4, 11, 25, 27 lipca, 6, 7, 8, 9, 10 sierpnia, 12, 14, 16, 17, 18 i 27 września. Pokazy i premjowanie koni do Polo (Polo-Ponny-Show) 25 lipca i 22 września. Licytacja koni do Polo — 27 lipca i 27 września.

VII. Hokey na trawie:

Zawody Poznań - Gdańsk — 26 maja, Polska - Czechosłowacja 23 lipca.

VIII. Kolarstwo:

Wyścigi o mistrzostwa województwa poznańskiego — 23 czerwca. Mistrzostwa szosowe Polski — 14 lipca.

IX. Motocyklizm:

Wyścigi międzynarodowe — 11 sierpnia. Mistrzostwo województwa (Poznań) — 9 czerwca.

X. Piłka nożna:

Mecz międzynarodowy — 4 sierpnia. Mecze krajowe — 2 czerwca i 14 lipca. Mecz wojskowy międzypaństwowy — 15 sierpnia.

XI. Pływactwo:

Zawody długodystans. — 14 lipca. Trzeci mecz międzypaństwowy — 21 lipca. Zawody Polska - Belgja — 25 sierpnia.

XII. Strzelectwo:

Narodowe zawody strzeleckie — 12, 13, 14 lipca. Zawody o mistrzostwo Związku Strzeleckiego — 30 i 31 maja.

XIII. Szermierka:

Międzynarodowe zawody szablowe — 1 sierpnia.

XIV. Zloty i pokazy:

Wszechsłowiański Zlot Sokoli — 29 i 30 czerwca i 1 lipca. Narodowy Zlot Harcerski — 15 i 23 lipca. Marsz Związku Strzeleckiego Września - Poznań — 1, 2 czerwca. Pokaz gimnastyki wojskowej — 12 sierpnia. Pokaz C. W. S. Wych. Fz. w lipcu.

Sezon wyścigów konnych na Ławicy trwać będzie od 23. 5 do 26. 6. oraz przez 5 dni mies. września.

PRZEGLĄD SPORTOWY.

LEKKA ATLETYKA.

Narodowy bieg na przełaj 3 maja. Zarząd PZLA zorganizował niedawno konferencję porozumiewawczą w sprawie organizacji Narodowego Biegu na Przełaj w dniu 3 maja. Bieg ten odbędzie się tuż po rewizji wojskowej w Warszawie w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i będzie wielk ąrewją polskiej lekkiej atletyki. Na konferencję przybył idelegaci władz państwowych i miejskich oraz przedstawiciele policji, wojskowości i organizacyj w. f. i p. w. Bie godbędzie się na przestrzeni około 8 km. Na mecie ustawione będą bramki dla poszczególnych organizacyj, przyczem członkowie tych organizacyj kończyć będą bieg każdy w swojej bramce. Zarząd PZLA wzywa również wszystkie Okręgowe Związki, by na swoim terenie urządziły konferencje porozumiewawcze z takiemi organizacjami, czy instytucjami, jak Komitety W. F. i P. W., „Strzelec", „Sokół", Harcerstwo, Straż Pożarna, Zw. Młodzieży Wiejskiej, Kuratorjum Szkolne, Policja, Wojsko i t. p., celem których to konferencji ma by ćsprawa uzgodnienia terminarza zawodów okręgowych, współudział PoZLA w organizowanych przez te instytucje zawodach lekkoatletycznych (wyznaczanie Komisyj Sędziowskich, startowanie zawodników zgłoszonych do PZLA) i t. p.

Odznaka lekkoatletyczna dla szkół. Wydział wychowania fizycznego w ministerstwie oświaty zamierza wprowadzić zawody o odznakę lekkoatletyczną do szkół, jako ćwiczenia obowiązkowe. Będzie to rekompensata dla uczniów, którzy nie mogą brać udziału w zawodach klubowych, w myśl zeszłorocznego zakazu.

NARCIARSTWO.

Zawody o odznakę narciarską w Zakopanem. W ubiegłą niedzielę odbyły się zawody o odznakę narciarską w Zakopanem przy isprzyjających warunkach atmosferycznych, a więc doskonałym śniegu, lekkim mrozie i słonecznej pogodzie. We wszystkich konkurencjach łącznie wzięło udział 470 osób, zatem rekordowa ilość świadczącą, że możemy z ufnością patrzeć na przyszłość narciarstwa polskiego, w którym nie bra kbardzo obiecującego narybku. Konkurencję organizował miejscowy W. F. i P. W. łącznie z klubami narciarskimi, a zwłaszcza Oddz. Narc. Sokoła. Wyniki są następujące:

500 m. dla chłopców od 6 do 8 lat: startowano drużynami: 1. Daniel Józef, 2. Jaworski Zbigniew, 3. Oly, — 500 m. dla dziewcząt od 8 do 12 lat: 1. Gąsienica M., 2. Jarząbek A., 3. Sieczka Z. Chłopcy od 8 do 12 lat na dystansie 2 klm.: startowało 109, a skończyło 77. 1. Idzikowski M., 10:35, 2. Wojciak W. 11:02, 3. Kwapen 11:25. Dziewczęta od 12 do 15 lat na dystansie 2 klm. (startowało 18): 1. Czechówna Janina (siostra Bronka) 11 min., 2. Trzepunia S. 3. Lorenzówna M. 11:14. — Młodzież od 12 do 15 lat na dystansie 4 klm. (startowało 112, ukończyło 78): 1. Sieczka-Gąsienica Jan 16:59, 2. Poustawny Adam 17:38, 3. Stepien 17:48. — Bieg pan na dystansie 9 klm.: 1. Szwarcbartówna 1:3.45, 2. Królówna 1:11.21, 3. Burnakówna 1:14.55. Bieg ten miał się odbyć na dystansie 4 klm, ale wskutek kpomyłki sędziego musiały przebyć zawodniczki więcej niż dwa razy tyle. — Konkurs skoków zgromadził na improwizowanej ze śniegu skoczni na Lipkach 47 zawodników: 1. Sitarz 8,8 i pół mtr., 2. Dawidek 7,7 i pół mtr., 3. Czarniak 5,7 i pół mtr. W biegu na 12 klm. startowało 120 zawodników. Zwyciężył kpr. Kozik w czasie około 56 min.

O godz. 20 odbyło się w sali Morskiego Oka pod przewodnictwem p. star. Soleckiego przy udziale delegatów organizacyj zakopiańskich uroczyste rozdanie około 60 cennych nagród.

Polak mistrzem Francji. Henryk Mückenbrunn, świetny narciarz polski, mieszkający stale w Chamonix, wziął udział w mistrzostwach Francji, rozegranych w Superbagneres de Luchon. W biegu 50 klm. zajął on trzecie miejsce w czasie 3:27.30 za Rodierem (3:11) i Grenierem.

W biegu 18 klm. Mückenbrunn był siódmy w czasie 1:31.16; zwyciężył Nemecky 1:22,34 przed Berthelem (Francja) 1:26.18, Jansa Josko (Jug.) 1:28,19.

W biegu zjazdowym Mückenbrunn zajął pierwsze miejsce i zdobył tytuł mistrza Francji.

W skokach Mückenbrunn zajął dziesiąte miejsce. Zwyciężył Nor-Hweg Petersen 35 mtr., Moehwald HDW., Richter (Fr.), Nemecky (Swaz).

W kombinacji Mückenbrunn znalazł się w pierwszej dziesiątce.

W biegu patrolowym zwyciężwła Czechosłowacja 2:17.07 przed Francją 3:01.13. Bieg pań wygrała Bertrand (Fr.).

HOKEY NA LODZIE.

Turniej hokejowy w Bydgoszczy. Bydgoszcz, która poza Toruniem największe okazuje zainteresowanie do hokeja zimowego, godnie przyczyniła się do zakończenia sezonu hokejowego na Pomorzu, urządzając wielki turniej hokejowy z udziałem najlepszych drużyn Pomorza. Organizacja turnieju leżała w rękach znanego Bydgoskiego PTowarzystwa Wioślarskiego, które z trudnego zadania przeprowadzenia całego turnieju w jednym dniu, wywiązało się bardzo sprawnie. W turnieju wzięły udział z Torunia TKS. i Szk. Podchor. Art. i z Bydgoszczy BTW, Polonja i gimnazjum humanistyczne. Walczono o piękną nagrodę w postaci pucharu ofiarowanego przez wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego".

Jak było do przewidzenia bezkonkurencyjną okazała się drużyna TKS-u, która wygrała łatwo wszystkie 3 spotkania, bijąc kolejno Tgimnazjum 5:1, B. T. W. 9:0 i w finale Polonję aż 12:0. Drugie miejsce uzyskała Polonja zwyciężając S. P. A. 1:0, trzecie miejsce zajęła Szkoła Podchor. Art. pokonując po ciężkiej walce BTW. 1:0, czwarte miejsce przypadło BTW., a ostatnie gimnazjastom.

ŁYŻWIARSTWO.

Książę szwedzki Bertil jest zapalonym łyżwiarzem. Ostatnio zdobył on mistrzostwo akademickie jazdy szybkiej, uzyskując między innemi rekordowy czas 48.7 sek. na 500 mtr. W Polsce wynik taki nigdy nie był notowany.

Łyżwiarskie mistrzostwa świata rozegrane były w Oslo w Norwegji i przyniosły ostateczne zwycięstwo: Thumbergowi (200.55 pkt.) przed Balangrudem (201.11 pkt.). Poszczególne wyniki były następujące: 500 mtr. — Thunberg 43.1, Petersen 44.4, Balangrud 44.5, Nygren 45 sek. 1500 mtr. — Thunberg 2:21.9, Balangrud 2:25, Staxrud 2:25.3, Anderson 2:28. 5000 mtr. — Balangrud 9:03.2, Staxrud 9:05, Stenback 9.09, Thunberg 9:11. 10.000 mtr. — Staxrud 17:57, Balangrud 17:59, Larsen 18:11 Anderson 18:19, Thunberg 18.20.

Warta — Szkoła Podchorążych (Śrem) 5:3 (1:1). Niedzielny mecz nie stał na wysokim poziomie. Warta, po której znać zbyt długą pauzę zimową, rozegrała się dopiero po pauzie. Wojskowi zdołali osiągnąć wcale zaszczytny wynik, prowadząc nawet przez pewien czas zupełnie równorzędną grę. Cztery bramki strzelił Szerfke 1, jedną Przykucki, dla gości — Michalski (środek ataku) 2, Błaszczak. Po meczu jeden z wiceprezesów Warty wręczył Radojewskiemu pamiątkowy upominek z okazji jego setnego meczu w barwach zielonych.

Mecz Niemcy — Szwajcarja, rozegrany przy kilkunastostopniowym mrozie, przyniósł wielkie zwycięstwo drużynie Niemiec w stosunku 7:1.

Francja pokonała Węgry 3:0 (3:0) w Paryżu. Jest to chyba jedna z największych sensacyj piłkarskich.

PŁYWANIE.

Obóz pływacki w Katowicach. Polski Związek Pływacki postanowił zorganizować na początku kwietnia jednomiesięczny obóz pływacki dla najlepszych zawodników polskich. Obóz obliczony będzie na 30 zawodników i zawodniczek, przyczem ulokowany będzie w Katowicach. Trenerem kursu będzie jeden ze znanych zawodników niemieckich, którego nazwisko nie jest jeszcze w tej chwili definitywnie ustalone.

Mistrzostwa Europy w pływaniu w roku 1930. Miejsce zawodów o mistrzostwa Europy w pływaniu w roku 1930, nie było ostatecznie przesądzone. Po Bolonji mówiono o Wiedniu, prócz tego w pismach ukazywały się wzmianki, że o organizację mistrzostw ubiegają się Polska, Belgja, Portugalja, Węgry i t. d.

Ostatecznie, jak donosi prasa niemiecka, zawody organizuje Austrja, która nie zrzekła się przyznanego jej mandatu. Wiedeń obfitujący we wspaniałe nowoczesne kąpieliska i stadjony pływackie na zawody powyższe buduje wspaniały stadjon wodny na Praterze. Basen główny długości 100 mtr., szeroki na 20 mtr., głęboki 1,80 mtr za pomocą dwóch mostków startowych, zamieniać się będzie na regularny basen 20×50, odpowiadający przepisom międzynarodowym umożliwiający jednoczesny start 8-miu pływakom.

Naprzeciw środka basenu stanie trybuna 70×25 m., mieszcząca 1200 miejsc siedzących i 4500 stojących, w 1/3 części kryta. Skoki odbędą się z wieży posiadającej po 2 trampoliny 1 mtr. i 3 mtr., oraz pomosty na 5 i 10 mtr. Do skoków przeznaczony jest oddzielny basen 30×20, głęboki 4—5 mtr., który w zwykłe dni zare-

zerwowany będzie wyłącznie dla treningów, podczas gdy basen główny służyć będzie za kąpielisko. Basen posiadać będzie elektryczne urządzenia startowe, gigantofony, tablicę not skoków, oraz wielki zegar elektryczny do mierzenia czasu gry w water-polo.

KOLARSTWO.

II-gi kolarski bieg dookoła Polski odbędzie się od 4—18 sierpnia na 12 etapach — 2.400 klm. Program biegu jest następujący: 4. 8. Warszawa-Mława. 5. 8. Mława-Toruń. 6. 8. Toruń-Gdynia, 7. 8. Gdynia-Bydgoszcz. 8. 8. Bydgoszcz-Poznań. 9. 8. odpoczynek w Poznaniu. 10. 8. Poznań-Ostrów Wlkp., 11. 8. Ostrów-Katowice, 12. 8. Katowice-Kraków, 13. 8. odpoczynek w Krakowie, 14. 8. Kraków-Lwów, (najdłuższy etap 325 klm.), 15. 8. odpoczynek we Lwowie, 16. 8. Lwów-Lublin, 17. 8. Lublin-Brześć, 18. 8. Brześć-Warszawa.

słowicach) weszli Wochnik i Poruda, w. półśrednia — do finału 2. III. weszli Wende i Kowolik, w. średnia — Wieczorek, w. półciężka — Zimniowski, waga ciężka — Kupka.

Boks w Chinach. Chińczycy, którzy należeli do ludzi cywilizowanych wcześniej niż my, do niedawna nie znali sztuki boksowania. Ten stan rzeczy ulega obecnie zmianom, gdyż dr. Wang, minister spraw zagranicznych, żywo interesuje się tym sportem i to celowo. Oto utworzył biuro bokserskie, które organizuje zawody eliminacyjne na prowincji do zawodów narodowych, które odbędą się na przyszłą jesień w Nankinie. Ta instytucja bokserska będzie energicznie prowadzona przez przewodniczącego gen. Chang-Chi-Kai, byłego gubernatora prowincji.



Zakończenie biegu dystansowego kursu narciarskiego Oficerów D. O. K. VII. Poznań w Krynicy pod przewodnictwem ppułk. Osmólskiego.

PIŁKA NOŻNA.

Poznańska „Warta" ułożyła bardzo bogaty program zawodów międzynarodowych dla swej drużyny piłkarskiej. Przewidziane są mecze międzynarodowe z następującemi drużynami: HASK (Zagrzeb), FC (Milano), amatorska drużyna angielska, Rapid (Wiedeń), Vasas (Budapeszt), DFC (Praga), III Kerulet (Budapeszt), Pardubice F. C. Breslau 08 i Schuppo (Gdańsk). Drużyna Warty wyjedzie zagranicę dwukrotnie, a mianowicie do Pardubic i Berlina.

BOKS.

Zawody bokserskie o mistrzostwo Polski odbędą się definitywnie w dniach 6 i 7 kwietnia w Katowicach. Tytuły mistrzowskie w roku ubiegłym zdobyli: waga musza — Moczko, waga kogucia — Glon, wag apiórkowa — Górny, waga lekka — Majchrzycki, waga półśrednia — Arski, waga średnia — Czerwień, waga półciężka — Gerbich, waga ciężka — Kupka.

Mistrzostwa bokserskie Poznania przyniosły w finałach następujące wyniki: waga musza — Chmiel (K. S. Cegielski) bije na punkty kolegę klubowego Nostka; waga kogucia — Glon (Warta) zasłużenie zwycięża na punkty Czerniaka (Cegielski); w wadze piórkowej półfinału i finału nie rozegrano z powodu kontuzji Forlańskiego, odniesionej w spotkaniu z Karaśkiewiczem; waga lekka — Anioła I (Cegielski) pokonał na punkty Gostyńskiego (Warta). Mistrzem wagi półśredniej został Arski (Warta); waga średnia — Majchrzycki (Warta) zwycięża po ładnej walce Aniołę II. (Cegielski). Największą niespodziankę przyniosła walka Tomaszewski (AZS) z Wiśniewskim. Tomaszewski, faworyt spotkania, uległ po zaciętej walce Wiśniewskiemu (Warta) na punkty. W wadze ciężkiej Nowicki (Warta) pokonał na punkty Czysza (Cegielski).

Pomorskie mistrzostwa w boksie dały następujące wyniki: w. kogucia: Kempa bije Tiburskiego, w. piórkowa: Wróblewski bije Soczyńskiego, w. lekka: Witkowski bije Zielińskiego, w. półśrednia: Werner bije Wyżlica, w. średnia: Grabowski bije Pelpińskiego, w. półciężka: Zawadzki bije Wiśniewskiego.

Mistrzami bokserskiemi Okręgu Śląskiego zostali: waga papierowa — Michalski, w. musza — Moczko, waga kogucia — Pyka, waga piórkowa — Górny, waga lekka — do finału 2. III. (w My-

Tak to Chiny wykazują, że gdy zajmą się jakąś dziedziną, natychmiast ją realizują, wkładając w tę pracę dużo zapału i zainteresowania.

Należy się spodziewać, iż Chińczyk dzięki swym cechom fizycznym nie będzie groźnym przeciwnikiem, jednak strona psychiczna wraz z nieugiętą wytrzymałością i bezgraniczną odwagą, wreszcie systematycznością stawia synów słońca na drodze do zwycięstw.

W V wieku na Dalekim Wschodzie nazywano chińskim boksem sport zbliżony do szermierki, który następnie Chińczycy zaniechali.

AUTOMOBILIZM.

Rajd gwiaździsty w Poznaniu podczas PWK. Z racji Powszechnej Wystawy Krajowej odbędzie się w r. b. w czasie od 27 do 30 lipca w Poznaniu polski automobilowy raid gwiaździsty. Raid ten zgromadzi w Poznaniu conajmniej 500 maszyn automobilistów całej Polski.

Z piśmiennictwa sportowego.

„Przysposobienie wojskowe w Polsce". Pod powyższym tytułem ukazała się nowa książka kpt. Mieczysława Fularskiego, zawierająca wyczerpujące dane tyczące się p. w. w Polsce. Książka ta jest niezbędna dla tych wszystkich, którzy mają do czynienia z młodzieżą i interesują się wychowaniem fizycznem, oraz dla tych, którzy pracują na polu przysposobienia wojskowego.

Autor w zwięzłej formie podaje rozwój przysposobienia wojskowego w Polsce Niepodległej do chwili obecnej. Poza tem praca ta zawiera materjały tyczące się historji i rozwoju następujących organizacji: Związek Strzelecki, Związek Towarzystw Gimn. „Sokół", Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Młodzieży Wiejskiej, Związek Młodzieży Polskiej, Związek Powstańców i Wojaków, Związek Powstańców Śląskich, Związek Osadników Wojskowych, Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, Przysposobienie Wojskowe Kobiet, Polskie Organizacje sportowo-wychowawcze na obczyźnie.

Zakończenie książki stanowią — „Najważniejsze przepisy i rozporządzenia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego"; Instrukcja Tymczasowa w sprawie wojewódzkich i Powiatowych (Miejskich) Komitetów Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, Program wyszkolenia dla

hufców szkolnych szkół średnich, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych i innych z prawami szkół średnich, Program wyszkolenia dla oddziałów p. w. złożonych z młodzieży pozaszkolnej w wieku przedpoborowym i hufców szkolnych szkół niższych, Instrukcja o przyjmowaniu kontraktowych instruktorów do prac przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Kompetencje fachowe kapitana Fularskiego, polegające nietylko na zapoznaniu się z olbrzymim materjałem fachowym, ecz również i na praktycznej znajomości celów i metod pracy p. w. dają gwarancję, iż książka ta będzie cenną pomocą dla wszystkich pracujących nad podniesieniem naszej sprawności bojowej.

Zamówienia na książkę „Przysposobienie wojskowe w Polsce" objętości 300 stron dużego formatu, cena 12 zł, z przesyłką zł 12,80, za pobraniem pocztowem zł 13,60, (przy zamówieniach ponad 5 egz. przesyłki się nie liczy), należy kierować pod adresem: Drukarnia W. Cywińskiego, Warszawa, Nowy Świat 36.

Humor sokoli przy pracy.

Nasze sokole kursy gimnastyczne, to nic igraszka, to rzetelna służba i forsowna, męcząca robota — ba, nawet „kości maglowanie", jak mówią niektórzy, wzdychając po cichu do wygód domowych. Wszakże młodość i zdrowie oraz czerstwy i pogodny umysł poradzi wszystkiemu, a nawet umie trudy i mozoły zabarwić różowo i przystroić w wesołe szatki czerstwego humoru. Przykładem tego jest zamieszczona poniżej piosenka, śpiewana przez druhów przy zakończeniu zeszłorocznego kursu związkowego w Kozłówce, majętności prezesa Związku, dha Adama Zamoyskiego.

* * *

Hej bracia sokoły — druhny sokolice
Czyście już poznali sokolą stolicę?
Ojra, oj ta dana — ojra, oj ta dana
Ojra, oj ta dana — oj...!
Jest to — pocóż rzucać liczne, marne słówka —
Wioska przecudna — zowie się Kozłówka.
Ojra...
Ojciec tam Sokolstwa czasem przemieszkuje
Dla druhów i druhen kursy odprawuje.
Ojra...
Zbiegły się druhenki z całej polskiej ziemi
I sokołów hurma zjechała za niemi.
Ojra...
Izby i salony obsiadły druhenki,
Druhy Chrysta śladem poszły do stajenki.
Ojra...
Choć nas gryzą muchy, chwalim sobie spanie
Lecz nieznośny gwizdek woła na... wstawanie.
Ojra...
Ledwie przetrzem oczy — co za wymysł dziki,
Stają już nad tobą kursu kierowniki.
Ojra...
By zaś z nas biedaków cnót wytworzyć wzory,
Biegną do pomocy wszystkie instruktory.
Ojra...
Pierwsza z łóżka wstaje — ostatnia spać lega
Związku naczelniczka — to druhna Jadwiga.
Ojra...
Zaś druh Fazanowicz ledwie rano wstanie
Zaraz nam urządza „kości maglowanie".
Ojra...
Czuje to wybornie, chociaż bez krytyki
Zastęp z Amsterdamu — zwan Olimpijczyki.
Ojra...
Jeśli się w ponadrzu zatknie jakaś klepka
Zaraz błąd spostrzeże szef kompanji Rzepka.
Ojra...
Druhu kompanijny — to nie wojska zgraja
Popuść trochę z tonu cara Mikołaja.
Ojra...
Kiedy w gong uderzą — znak dobrego kęsa
Dostaniesz na obiad pud twardego mięsa.
Ojra...
W kuchni przy robocie ckliwa szłaby nuta,
Gdyby tu nie było gospodarza Fiuta.
Ojra...
Po obiedzie znowu, byś nie dostał bzika,
Uczą jak wygląda lekka atletyka.
Ojra...
Od wczesnego ranka do późna z wieczora
Męczyć będą jutro, jak męczyli wczora.
Ojra...
Wieczór ręce, nogi podobne do esa,
Rżną po opatrunki do druha prezesa.
Ojra...
Prezes wprawdzie z cicha mówi — a cholera —
Jednak w każdy wieczór udaje felczera.
Ojra...
Z władzą rozhowory — co daleko mieszka
Spoczęły na bardach druha — syna Leszka.
Ojra...
On wyrabia zniżki i w pisaniu tonie,
Gdy prezes druh Michał polował na słonie.
Kiedy zaś z Afryki w Polskę wrócił ino
Dla wesela kursu pokazał nam kino.
Ojra...
Jego zaś małżonka — zowie się Maryja
W kramie i nad „Wisłą" ciągle się uwija.
Ojra...
Tyle to druhowie złego i dobrego,
W stolicy sokolej, w domu Zamoyskiego.
Ojra...
Wznieśmy zatem zdrowie sokolego tata,
Niech znów kurs urządzi następnego łata.
Ojra...
W końcu hej kursiści — zwyczaj każe swojski
Krzyknąć wiwat prezes — wiwat druh Zamoyski.
Ojra...

Ku bacznej uwadze

Już tylokrotnie nawoływaliśmy na miejscu tem do uiszczenia się z należytości abonamentowych za organ „Sokół". Uciekaliśmy się nawet do pisemnych listowych monit, co naraziło nas na poważne wydatki portoryjne. Czyniliśmy to wszystko w dobrej wierze, że zabiegi nam nie pozostaną bezowocne. Zawiedliśmy się jednak srodze, gdyż poważna ilość Gniazd wogóle nie zareagowała na nasze prośby i nawet części zaległości nie przekazała. **Zmuszeni jesteśmy wobec tego zaprzestać wysyłki czasopisma „Sokół" tym Gniazdom, które dotychczas nic nie wpłaciły. Niniejszy numer jest ostatnim w bieżącym kwartale. Następnego, t. j. pierwszego numeru na II kwartał 1929 Gniazda zalegające już nie otrzymają.**

Tych wszystkich członków Gniazd, którym zależy na dalszym otrzymaniu organu, którym sprawa Sokoła naprawdę jest droga, wzywamy niniejszem do natychmiastowej zapłaty należności. Ostateczny termin regulacji naznaczamy na dzień 25 marca. Podkreślamy również, że później nie będziemy wysyłali zaległych egzemplarzy „Sokoła" ze względu na osobną i wysoką opłatą pocztową.

Administracja
Ilustr. dwutyg. „Sokół"

Wydawca: Bolesław Kapela, Poznań, Wrocławska 18. — Redaktor odpowiedzialny: Antoni Wolski, Poznań, plac Nowomiejski 1a. Kierownik administracji: Henryk Sulikowski, Poznań, Wrocławska 18. — Drukiem Ludwika Kapeli, Poznań, Wrocławska 18.